

Wrocław, dnia 10 czerwca 2024 r.

Prof. dr hab. Łukasz Błaszczak
Zakład Postępowania Cywilnego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja
rozprawy doktorskiej Pana magistra Adama Jaworskiego pt. „Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym”, Warszawa 2023 (Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji)

I.

Podstawą do sporządzenia recenzji w przewodzie doktorskim jest Uchwała Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne nr 498 z dnia 29 stycznia 2024 r. powołująca moją osobę w charakterze recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania Panu magistrowi Adamowi Jaworskiemu stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Przedmiotowa ocena została dokonana w oparciu o kryteria wskazane w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018, poz. 1668 z późn. zm.) (dalej jako: PSZWiN). Zgodnie ze wskazaną regulacją rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej (art. 187 ust. 1 PSZWiN). W myśl z kolei art. 187 ust. 2 USzWiN przedmiotem rozprawy doktorskiej powinno być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne (art. 187 ust. 2 USzWiN). Z powyższego wynika, że rozprawa doktorska po pierwsze powinna prezentować i odzwierciedlać ogólną wiedzę teoretyczną samego kandydata do stopnia; a po drugie w analizowanym przypadku powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej.

W związku z powyższym konieczne staje się ustalenie czy wskazane kryteria zostały spełnione w odniesieniu do przygotowanej przez Pana magistra Adama Jaworskiego dysertacji.

II.

Na wstępie należy podnieść, że Pan magistra Adam Jaworski niewątpliwie prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu postępowania cywilnego jako kandydat do stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Wniosek ten można wyprowadzić na podstawie treści rozprawy doktorskiej oraz przygotowanych do tej pory przez niego publikacji naukowych.

Odnosząc się do rozprawy doktorskiej, należy na wstępie podkreślić, że Pan magister Adam Jaworski podjął w niej problematykę dość skomplikowaną i budzącą wątpliwości nie tylko w judykaturze, ale również w doktrynie. Przedmiotem bowiem badań podjętych w dysertacji jest pozycja prokuratura na tle poszczególnych postępowań cywilnych. Pomimo, że zagadnienie to doczekało się opracowań monograficznych (autorstwa: Kamila Stefki, Stanisława Włodyki, Alberta Meszorera, Walerego Masewicza, Mirosława Koska, Pawła Wiśniewskiego) oraz licznych artykułów (m.in. Witolda Broniewicza, Kazimierza Lubińskiego, Jerzego Jodłowskiego), to jednak w dalszym ciągu budzi żywe zainteresowanie nauki. Już sam tytuł przygotowanej rozprawy, tj. „Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym” sugeruje, że mamy do czynienia z zagadnieniem istotnym nie tylko z punktu widzenia teoretycznego, ale i również praktycznego. Nie ulega wątpliwości, że problematyka ta wykazuje duży potencjał do prowadzenia badań naukowych, a w konsekwencji także do wyprowadzenia określonych wniosków (postulatów, założeń). Uczynienie przedmiotem rozważań kwestii udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym i przedstawienie licznych problemów, jakie się z tym wiążą uznać należy za właściwy kierunek, który może być podstawą do opracowania rozprawy doktorskiej. Wszystko jednak zależy od ujęcia samego tematu, autorskiego podejścia do zagadnienia oraz zestawienia go z zagadnieniami teoretycznymi, które niewątpliwie się tu pojawiają, a przynajmniej powinny zostać dostrzeżone przez Autora rozprawy doktorskiej. Pomimo, że temat wiąże się w sposób ścisły z praktycznym wobec niego podejściem, to jednak uwzględniając standardy rozpraw doktorskich, powinien on zostać mocno osadzony w rozważaniach teoretycznych, a nie w rozważaniach o charakterze komentatorskim. W przypadku pracy doktorskiej Pana magistra Adama Jaworskiego należy zauważyć, że obie formuły zostały zastosowane, tzn. z jednej

strony Autor bardzo mocno osadził temat w rozważaniach teoretycznych, a z drugiej znów strony poczynił bardzo liczne wartościowe uwagi praktyczne. Trudno się temu dziwić, ponieważ przy tak zaprezentowanym temacie, rozważania teoretyczne siłą rzeczy musiały zostać wkomponowane w uwagi typowo praktyczne. O ile element praktyczny jest oczywiście cenny w rozprawach doktorskich jako dodatek wyjaśniający zastosowanie praktyczne danej instytucji, o tyle nie może on być kwintesencją samej pracy. Na szczęście w pracy doktorskiej przedstawionej do recenzji zarówno rozważania teoretyczne, jak i praktyczne są poczynione we właściwej proporcji. W tym zakresie nie mam żadnych zastrzeżeń, ponieważ proporcja ta jest właściwie dobrana do poszczególnych rozdziałów. Zresztą trudno sobie wyobrazić, aby temat wybrany przez Pana magistra osadzał się tylko i wyłącznie w rozważaniach teoretycznych, bez wskazywania na liczne praktyczne aspekty. W przypadku nauki prawa procesowego cywilnego (ale i nie tylko) wszelkie rozważania mają służyć nie tylko teorii, ale i praktyce. I tak też jest w przypadku pracy Pana magistra Adama Jaworskiego. Dodatkowo należy zauważyć, że jest to rozprawa bardzo skrupulatnie przygotowana i omawiająca wszelkie szczegóły i sporne kwestie, jakie wiążą się z aktywnością prokuratora w poszczególnych postępowaniach. Temat jest bardzo aktualny, biorąc pod uwagę okoliczność, że pomimo dotychczasowych nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca nie zdecydował się na modyfikację uprawnień prokuratora lub nawet na rezygnację z tych rozwiązań. Przeprowadzone przez Autora badania pozwalają na stwierdzenie, że niezbędna jest pogłębiona refleksja nad funkcją, zasadnością i zakresem dalszego udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym przy uwzględnieniu dzisiejszej rzeczywistości procesowej i aktywności poszczególnych innych podmiotów działających na prawach strony.

III.

W pracy zastosowano kilka metod badawczych. Autor posłużył się głównie metodą formalno-dogmatyczną, która sprowadzała się do analizy tekstu prawnego, określenia obowiązujących norm prawnych i ich treści. Metoda ta posłużyła normatywnemu zrekonstruowaniu aktualnego stanu opisywanych regulacji prawnych dotyczących uprawnienia prokuratora do wszczęcia postępowania (inicjowania postępowania), jak i również wejścia prokuratora do toczącego się już postępowania. W pracy wykorzystano także metodę empiryczną (badanie orzecznictwa), metodę prawnoporównawczą, metodę historyczną.

Metoda empiryczna pozwoliła zbadać dotychczasowe tendencje obowiązujące w judykaturze, jak i również umożliwiła odniesienie się do przedstawionych poglądów zaprezentowanych w doktrynie.

Metoda prawnoporównawcza dała sposobność przeprowadzenia badań na tle wybranych systemów prawnych. Autor omówił liczne systemy. Nawiązał do prawa francuskiego, włoskiego, ukraińskiego, rosyjskiego, litewskiego oraz węgierskiego. Przeprowadzony przez Pana magistra przegląd prawnoporównawczy pozwolił mu wyprowadzić wniosek, że udział prokuratora w postępowaniu cywilnym został przede wszystkim przewidziany w państwach o tradycji romańskiej, w których tego typu rozwiązania istniały już od początku XIX wieku. W tym zakresie najbardziej charakterystycznym przykładem okazało się prawo francuskie, a także oparte na zbliżonej koncepcji prawo włoskie. Z kolei w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, których systemy wywodzą się ze wzorców socjalistycznych, obowiązują dość zróżnicowane rozwiązania i nie są to najlepsze przykłady, na których można by się wzorować.

Metoda historyczna umożliwiła ustalenie aktualnego stanu prawnego z uwzględnieniem analizy brzmienia i znaczenia przepisów prawnych obowiązujących w przeszłości. Rozwiązania dotyczące udziału prokuratora w postępowaniach sądowych nie są nowe, stąd też sięgnięcie do metody historycznej było uzasadnione celami, które postawione zostały w samej pracy.

Zastosowane w pracy metody okazały się przydatne i pomocne w ramach rozważań poczynionych w dysertacji. Kompleksowe podejście do zaprezentowanego tematu wymagało skorzystania ze wskazanych metod, które okazały się w pełni uzasadnione. Liczne zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wiązały się ze zmianą modelu procesu cywilnego i odejściem od instytucji, która wywodziła się z prawa socjalistycznego. Jednym z priorytetów było przewartościowanie dotychczasowych zasad procesu cywilnego i w konsekwencji przypisanie większego znaczenia zasadzie dyspozycyjności oraz ograniczenie tych uprawnień, które odpowiadały regułom inkwizycyjności. Udział prokuratora zapewne jest reliktem prawa socjalistycznego, który nadal obowiązuje w systemie prawa procesowego cywilnego. Stąd też podstawowym celem jaki postawił sobie Autor rozprawy doktorskiej było ustalenie, czy we współczesnym postępowaniu cywilnym nadal jest miejsce na udział prokuratora, a jeżeli tak, to jaki powinien być jego zakres. Pan magister realizując ten cel, zmuszony był nie tylko omówić obowiązujące przepisy, normujące udział prokuratora w postępowaniu cywilnym, ale przede

wszystkim dokonać oceny obecnego modelu. Z tego też względu realizacja celu dysertacji doktorskiej wymagała od Autora przeprowadzenia rozważań na kilku płaszczyznach: konstytucyjnej, prawnomiędzynarodowej, a także ustawodawstwa zwykłego w zakresie zasad postępowania cywilnego oraz konstrukcji właściwych dla podmiotów postępowania cywilnego.

W pracy została postawiona wstępna hipoteza badawcza, którą następnie Autor rozprawy dowodził, a mianowicie: „Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym nie jest sam w sobie sprzeczny z obecnymi założeniami aksjologicznymi postępowania cywilnego. Jednakże uzasadnione jest przyjęcie stanowiska, że uprawnienia prokuratora są nadmierne, dlatego też jego kompetencje do wszczynania i zgłaszania udziału powinny zostać ograniczone jedynie do tych spraw, w których znaczenie interesu publicznego jest szczególnie istotne”.

IV.

Od strony konstrukcyjnej praca została sporządzona według przemyślanej i uporządkowanej systematyki. Pracę otwiera wprowadzenie, w którym przedstawiono temat i wskazano na jego problemowy charakter, sformułowano też problemy, jak i postawiono hipotezę wstępną, a także przedstawiono informacje co do stosowanych metod oraz zaprezentowano ogólny przegląd treści rozprawy.

Rozprawa doktorska jest bardzo obszerna i można powiedzieć, że aż za bardzo, ponieważ liczy łącznie 514 stron. Z drugiej znów strony obszerność rozprawy świadczy o olbrzymim wysiłku włożonym przez Autora w przygotowanie tej rozprawy. Praca składa z czterech rozdziałów, które są dość mocno rozbudowane. Nie jest to bynajmniej zarzut pod adresem samego Autora, wręcz przeciwnie, obszerność pracy świadczy o dużej wiedzy i zrozumieniu problemów pojawiających się przy zaprezentowanym temacie. Wywód jest jak najbardziej klarowny, ale także zrozumiały i dla praktyka niebudzący żadnych wątpliwości. Konstrukcja zdań jest właściwa i przyjęty styl również nie budzi zastrzeżeń. Doktorant potrafi w sposób jasny i przejrzysty prezentować swoje stanowisko. Wnioski wyprowadzone w rozprawie doktorskiej są zrozumiałe i nie budzą zastrzeżeń. Ogólnie można powiedzieć, że praca jest na bardzo wysokim poziomie merytorycznym i już same rozważania co do poszczególnych kwestii pozwalają wyprowadzić wniosek, że jest to obecnie najlepsza praca, jaka ukazała się na temat udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym.

Odnosząc się z kolei do warsztatu naukowego należy podnieść, iż Autor wykorzystał imponującą ilość prac z zakresu postępowania cywilnego. Na opracowania te składają się podręczniki, komentarze, artykuły, systemy, ale również monografie. Są to opracowania krajowe i zagraniczne. Warto także wspomnieć, że Autor poddał analizie orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów powszechnych. Nie mam w tym zakresie żadnych zastrzeżeń. W warstwie praktycznej Autor wykazuje dużą znajomość przepisów i poszczególnych regulacji. W sposób właściwy zestawia je i wyprowadza określone wnioski.

V.

Odnosząc się już do samej treści rozprawy doktorskiej, chciałbym zwrócić uwagę jedynie na te kwestie, które - moim zdaniem - powinny znaleźć się w rozprawie, a zostały pominięte oraz te, które - z mojego punktu widzenia - są co najmniej kontrowersyjne lub z pewnych względów zbędne.

W rozdziale I zatytułowanym „*Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym w ujęciu historycznym*” zwrócono uwagę na genezę instytucji prokuratora w ogólności oraz uprawnień prokuratora w postępowaniu cywilnym. Uwagi te poczynione zostały na gruncie prawa polskiego. Ujęcie historyczne pozwoliło Autorowi pracy przejść na obecną regulację i przedstawić analizowaną instytucję nie tylko w kontekście wartości konstytucyjnych, ale także w świetle naczelnych zasad procesowych. Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym przedstawiony został w różnych okresach, przy czym najistotniejsze znaczenie miało nawiązanie do lat 1945-1989 i przedstawienie założeń wynikających z tzw. procesu socjalistycznego. Jak słusznie zauważył Autor w owym czasie kompetencje prokuratora uzasadniano przede wszystkim ideologicznie. To ze względów bowiem ideologicznych zrezygnowano z przedwojennej struktury organów prokuratury jako aparatu pomocniczego sądów powszechnych, a w jego miejsce zorganizowano prokuraturę na wzór radziecki. Wykryciu tzw. prawdy obiektywnej miały służyć szerokie w owym czasie uprawnienia prokuratora, który tak naprawdę nie był skrzepowany żadnymi ograniczeniami. Zaprezentowane tło historyczne wydaje się być niezwykle ważne w rozważaniach poczynionych przez Pana magistrą, ponieważ pozwala w sposób pełniejszy zaprezentować na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci rolę i znaczenie prokuratury w systemie organów ochrony prawnej. Uwagi te niewątpliwie mają istotne znaczenie. Podobne stanowisko można zająć, gdy chodzi o przedstawienie udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym w świetle ustawy

zasadniczej oraz Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności. Autor przyjmuje, że możliwość wszczęcia postępowania cywilnego oraz zgłoszenia udziału przez prokuratora, mimo że nie jest wymagana przez standardy konstytucyjne, to jednak ostatecznie nie stanowi ich naruszenia. Nie dochodzi bowiem w sposób bezpośredni do naruszenia zasady równości czy też do naruszenia zasady stabilności prawomocnych orzeczeń. Również z punktu widzenia standardów międzynarodowych nie wydaje się do końca uzasadniony postulat rezygnacji z udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym. Przeciwnie, w świetle zaprezentowanego przez Autora stanowiska ETPCz w pewnych wypadkach aktywność ta wydaje się być wręcz pożądana. Rozważania dotyczące uwarunkowań konstytucyjnych i międzynarodowych udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym są niezwykle cenne i bardzo dobrze, że Pan magister zdecydował się na poczynienie przedmiotowych uwag. Za wartościowe uznaję także w ramach tego rozdziału uwagi Pana magistra na temat naczelných zasad procesowych i zestawienia ich z poszczególnymi formami aktywności prokuratora. Podzielim stanowisko Autora, że z punktu widzenia naczelných zasad postępowania największe wątpliwości wywołuje uprawnienie prokuratora do wytoczenia powództwa niesamodzielnego, które zasadniczo godzi w zasadę dyspozycyjności i może w pewnych wypadkach prowadzić do naruszenia zasady równości. Takich zastrzeżeń nie nasuwają jednak pozostałe formy uczestnictwa prokuratora w postępowaniu.

W przedmiotowym rozdziale dokonano także przeglądu systemów prawnych, w których prokurator posiada przynajmniej ograniczone uprawnienia w postępowaniu cywilnym. Z tego też względu w szerszym zakresie zostały przedstawione kompetencje prokuratora w postępowaniu cywilnym we francuskim i włoskim systemie prawnym. Autor rozprawy doktorskiej przeanalizował również rozwiązania przyjęte przez państwa Europy Środkowej i Wschodniej, które pozostawały pod silnym wpływem tendencji procesu socjalistycznego. Rozdział ten stanowi niejako wprowadzenie do dalszych rozważań już *stricte* poświęconych roli i pozycji prokuratora w postępowaniu cywilnym. Z drugiej znów strony poza kwestią porządkową, rozdział ten ma istotny walor poznawczy, ponieważ pozwala spojrzeć na instytucję prokuratury nie tylko w perspektywie historycznej, ale przede wszystkim z punktu widzenia Konstytucji oraz Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności.

Rozdział II zatytułowany „*Prokurator jako podmiot postępowania cywilnego*” obejmuje analizę związaną z rolą prokuratora w postępowaniu cywilnym. Kwestia ta jest jedną z najistotniejszych w całej pracy, ponieważ pozwala ustalić faktyczny status

prokuratora w sądowym postępowaniu cywilnym. Pan magister analizuje pozycję prokuratora, zestawiając ją z pojęciem strony. Wyróżnia stronę w znaczeniu materialnym oraz w znaczeniu formalnym, co jest poprawne i wpisuje się w dotychczasowe definiowanie strony w procesie cywilnym. Odnośnie pozycji prokuratora Autor rozprawy dochodzi do słusznego wniosku, że prokurator wytaczając powództwo zarówno samodzielne, jak i na rzecz innej osoby odpowiada głównie definicji strony w znaczeniu formalnym, a źródłem jego legitymacji jest ustawa procesowa. Nie jest on stroną w znaczeniu materialnym. Z drugiej znów strony w wypadku, gdy prokurator wytacza tak zwane powództwo samodzielne, np. w oparciu o przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, to jest zawsze legitymowany nie tylko formalnie, ale także materialnie. Mogłoby to świadczyć o tym, że w określonych przypadkach prokurator będzie występował również jako strona w znaczeniu materialnym. Dotyczyłoby to jednak tych przypadków, w których to przepisy prawa materialnego przewidują stosowne uprawnienia do podjęcia działań procesowych. Kwestia ta jest jednak dyskusyjna. Wydaje się, że właściwe byłoby również inne określenie bez wchodzenia w szczegóły czy jest to strona w znaczeniu formalnym czy materialnym, a mianowicie, że prokurator działa na prawach strony. Działanie na prawach strony byłoby równoznaczne z tym, że korzysta z identycznych uprawnień co strona procesowa. W ten sposób można by uniknąć wielu wątpliwości, które wiążą się ze statusem prokuratora. W sytuacji z kolei, gdy prokurator przystępuje do postępowania zainicjowanego przez inny podmiot, nie może uchodzić wówczas za stronę nawet w znaczeniu formalnym ani za interwenienta ubocznego, lecz jest podmiotem trzecim mającym w procesie takie same uprawnienia jak strona. Zestawiając prokuratora ze stroną procesową, uzasadnione stało się poddanie analizie również przymiotów, które przypisane są do strony procesowej (a więc zdolności sądowej, procesowej, czy legitymacji procesowej). Rozważania w tym zakresie doprowadziły Autora do wniosku, że prokurator ma zdolność sądową, jednak nie na podstawie art. 64 k.p.c., lecz w oparciu o art. 7 k.p.c., który można uznać za *lex specialis*. A to oznacza, że prokurator nie będzie miał zdolności sądowej w tych sprawach (nielicznych zresztą, np. w sprawach o rozwód i separację), w których nie jest on uprawniony do wszczęcia postępowania albo zgłoszenia udziału. W takim wypadku konsekwencją braku zdolności sądowej będzie odrzucenie pozwu prokuratora na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Stanowisko zaprezentowane w powyższym zakresie można uznać za prawidłowe, a argumentacja dowodzi słuszności postawionej w pracy tezy. W doktrynie pojawiają się też poglądy przeciwne, które opierają się na założeniu, że prokurator działa na prawach strony, stąd też

problem zdolności sądowej oceniany jest tu jako nieistotny, w przeciwieństwie z kolei do kwestii legitymacji. W takim wypadku to ona odgrywa podstawową rolę. Nie jest to jednak dominujące ujęcie tego zagadnienia.

Podzielić należy także stanowisko Pana magistra o możliwości stosowania wobec prokuratora instytucji nadużycia prawa procesowego cywilnego (art. 4¹ k.p.c.). W przypadku, gdy prokurator podejmuje czynności procesowe, mimo oczywistego braku spełnienia przesłanek określonych w art. 7 k.p.c. to tego rodzaju sytuacja stanowi przejaw nadużycia; problem natomiast powstaje, gdy będziemy chcieli zastosować sankcje z tytułu podjęcia tego rodzaju czynności. Sporna jest wówczas kwestia czy będziemy mieli do czynienia z odrzuceniem pozwu czy też z jego oddaleniem; podobnie sprawa będzie się przedstawiała, gdy nadużyciem zostanie objęta czynność w postaci wnoszenia środka zaskarżenia. W tym ostatnim wypadku uznaję, że jest możliwe odrzucenie środka zaskarżenia. Uwzględniając okoliczność, że przepisy o apelacji nie przewidują rozwiązań, które byłyby dedykowane materii nadużycia prawa do zaskarżenia można pokusić się o zaproponowanie rozwiązania opartego właśnie na możliwości odrzucenia apelacji *a limine*. Na marginesie zaznaczyć należy, że rozwiązanie to wcale nie musiałyby oznaczać naruszenia art. 45 czy też art. 78 Konstytucji RP, ponieważ dedykowane byłoby przypadkom dość oczywistym i w zasadzie ewidentnym dla organu procesowego. Faktycznie rzecz biorąc wszelkie nadużycia powinny być zwalczane, ponieważ ze swej istoty naruszają zasadę efektywności i sprawności postępowania, a w konsekwencji także reguły rzetelnego i uczciwego procesu, które wchodzi w skład prawa do sądu. Analogia do art. 373 k.p.c. mogłaby się okazać wielce pożyteczna do zwalczania patologicznych przypadków nadużycia prawa do zaskarżenia (szerzej: Ł. Błaszczak, „Czy jest możliwe zastosowanie sankcji w postaci odrzucenia lub zwrotu apelacji wniesionej w warunkach nadużycia prawa procesowego”, *Palestra* 2022, nr 1-2).

Za interesujące uznaję uwagi Autora na temat przesłanek udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym. Powszechnie przyjmuje się, że prokurator działa samodzielnie, a więc ocena jego udziału w postępowaniu ma charakter autonomiczny i niezależny od innych podmiotów. Ocena ta nie podlega kontroli sądu. Jest to prawidłowe stanowisko, ponieważ wynika ono z literalnej wykładni przepisu art. 7 k.p.c. „(...) jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego (...)”. Z drugiej znów strony można pokusić się i o takie stwierdzenie, że jeżeli prokurator wytoczyłby powództwo w sprawie o rozwód, to jednak ocena tej czynności nie będzie należała wyłącznie do prokuratora, który mógłby odwoływać się tu do interesu społecznego, lecz do sądu, który

oceniłby tego rodzaju powództwo jako wykraczające poza uprawnienie przyznane prokuratorowi. Już sam ten przykład pokazuje jak skomplikowana jest materia udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym. A jest to zaledwie wycinek wielowątkowej problematyki.

Rozdział III zatytułowany „*Formy udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym*” jest najważniejszym rozdziałem w całej pracy i jednocześnie najbardziej obszernym. Rozdział ten stanowi kulminacyjną część rozprawy doktorskiej i skupia uwagę na poszczególnych formach udziału prokuratora i to na różnych etapach i na tle różnych postępowań. Poszczególne formy udziału prokuratora mogą objawiać się w możliwości wytaczania powództw samodzielnych, powództw niesamodzielnych, zgłaszania udziału w postępowaniu wszczętym przez innych podmiot, składaniu wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego, udziału w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym, upadłościowym i restrukturyzacyjnym. Analiza dotyczy bardzo szerokiego zakresu aktywności prokuratora. Każda ze wskazanych form poddana została analizie na podstawie dorobku doktryny oraz judykatury. Następnie każdą z tych form poddano ocenie *de lege ferenda*. Szczególne znaczenie w ramach omawianych form ma powództwo samodzielnie i powództwo niesamodzielne. Gdy chodzi o te pierwsze, Autor zwrócił uwagę na wszystkie rodzaje powództw, tj. powództwa o świadczenie, o ustalenie i o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Niezwykle interesujące są rozważania na temat powództw o ustalenie nieważności uchwały organów osoby prawnej czy powództw o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W tym ostatnim przypadku zgodzić się należy z Panem magistrzem, iż powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym prokurator może wytoczyć tylko na rzecz osoby, która powinna być ujawniona w księdze wieczystej, a więc wyłącznie w formie powództwa niesamodzielnego, o którym mowa w art. 55-56 k.p.c. Nie będzie to więc przykład powództwa samodzielnego. Pan magister omawiając poszczególne powództwa nawiązał do licznych przykładów, nie ograniczając się wyłącznie do ich przedstawienia, lecz zaprezentował szczegółową analizę każdego z nich. Bardzo szczegółowo omówiona jest materia powództw niesamodzielnych. Pan magister zwraca uwagę na wszystkie kwestie, jakie wiążą się z tą problematyką. Pod tym względem rozważania te mają charakter kompletny.

Poszczególne formy aktywności prokuratora w postępowaniu cywilnym omawiane są na tle procesu cywilnego, postępowania nieprocesowego, zabezpieczającego, egzekucyjnego, upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Rozważania te są prowadzone na wysokim poziomie

naukowym, prezentując interesujące spostrzeżenia co wiele kontrowersyjnych kwestii. Autor jednak, co należy w tym miejscu odnotować, nie zwrócił uwagi na udział prokuratora w postępowaniu postarbitrażowym. Nie zbadał przy tym zagadnienia dopuszczalności i zasadności wszczęcia lub udziału prokuratora w toczącym się postępowaniu postarbitrażowym przez pryzmat jego statusu. Dotyczy to głównie postępowań ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz postępowań w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego. Uzasadnieniem dla aktywności prokuratora w postępowaniach postarbitrażowych mogą być chociażby przypadki orzeczeń fikcyjnych lub fikcyjnych postępowań arbitrażowych. Szkoda, że Autor nie poświęcił temu zagadnieniu uwagi. Natomiast należałoby przed publikacją uzupełnić rozprawę o rozważania na temat udziału prokuratora w postępowaniach postarbitrażowych. W dzisiejszej dobie co raz więcej spraw poddawanych jest pod rozstrzygnięcie sądu polubownego i co raz częściej w postępowaniach przed sądem polubownym dochodzi do nadużycia prawa. Wówczas działania prokuratora mogą mieć istotne znaczenia dla ochrony praworządności lub prawo obywateli czy interesu społecznego, szczególnie jeżeli wyrok arbitrażowy miałby funkcjonować w obrocie jako tytuł wykonawczy wywołujące skutki właściwe dla wyroku sądowego (patrz art. 1212 k.p.c.).

Rozdział IV zatytułowany „*Uczestnictwo prokuratora w postępowaniu przed Sądem Najwyższym*” odnosi się do udziału prokuratora oraz Prokuratora Generalnego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Zwrócono uwagę na możliwość wniesienia przez Prokuratora Generalnego skargi kasacyjnej, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wniosku o unieważnienie prawomocnego orzeczenia, czy wreszcie ocenie poddano udział Prokuratora Generalnego w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej. Zasadność poczynienia powyższych rozważań związana była głównie z tym, że to w postępowaniu przed Sądem Najwyższym interes publiczny odgrywa znacznie większą rolę, aniżeli przed innymi sądami powszechnymi. Rozdział ten ma charakter sprawozdawczy, niemniej jednak uwagi poczynione przez Autora są istotne z punktu widzenia całościowego ujęcia tematu.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że praca stanowi rozbudowane i przekrojowe studium dotyczące udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym. Zasadnicze, jak i szczegółowe ustalenia poczynione w pracy zostały w niej przedstawione w sposób czytelny i zawierają konieczne uzasadnienie. Podstawowy walor pracy polega na uporządkowaniu według przyjętej systematyki rozległej problematyki poszczególnych form udziału

prokuratora w postępowaniu cywilnym z zasygnalizowaniem jego roli. Wymagało to przeprowadzenia studiów nie tylko nad unormowaniami z zakresu prawa procesowego cywilnego, lecz także sięgnięcia do regulacji pozakodeksowych. Doktorant wykazał się dobrą znajomością tej materii, a także umiejętnością łączenia różnych elementów obowiązującego stanu prawnego i formułowania na tej podstawie różnorodnych uogólnień.

Analiza treści rozprawy doktorskiej uprawnia do stwierdzenia, że mamy do czynienia z wywodem przemyślanym, prowadzonym na dobrym i rzetelnym poziomie naukowym. Nie będę tu wyliczał, ani tym bardziej szczegółowo omawiał, wszystkich istotniejszych, trafnych spostrzeżeń, konstatacji i tez Doktoranta. Byłoby to, jak sądzę, niecelowe. Nadto nie jest moim zadaniem, prowadzenie w tym miejscu polemiki i przygotowywanie artykułu polemicznego.

Biorąc pod uwagę treść rozprawy doktorskiej, należy podnieść, że wykazuje ona znaczne walory poznawcze i niewątpliwie zawiera odniesienie do zagadnień, które mają istotne znaczenie w praktyce.

VI.

W świetle wszystkich przedstawionych uwag istnieją podstawy by uznać, że recenzowana rozprawa doktorska obejmuje oryginalne na gruncie prawa procesowego cywilnego rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest charakterystyka udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym. Rozważania zawarte w rozprawie wskazują na wiedzę ogólną Doktoranta z zakresu nauk prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem prawa procesowego cywilnego. Z kolei wykorzystana w rozprawie metodologia i uzyskane za jej pomocą wyniki świadczą o kompetencji doktoranta, które są potrzebne do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w obszarze prawoznawstwa. Ocena pracy jest jednoznacznie pozytywna. Jest to praca dobra, przygotowana w sposób niezwykle skrupulatny i rzetelny. Baza źródłowa jest imponującą i niewątpliwie świadczy o tym, że Autor włożył sporo wysiłku w jej przygotowanie.

Uważam, że rozprawa autorstwa Pana magistra Adama Jaworskiego ze względu na walory naukowe powinna zostać jak najszybciej opublikowana, ponieważ brakuje pracy na temat udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym, która ujmowałaby w sposób całościowy zagadnienie oraz analizowałaby wszelkie problemy w sposób tak dogłębny i wszechstronny, w jaki uczynił do Pan magister. W mojej ocenie, oczywiście powinno to nastąpić, po rozwinięciu wątku dotyczącego postępowań postarbitrażowych. Zakładam, że

praca będzie przydatna nie tylko dla naukowców zajmujących się prawem procesowym cywilnym, ale również i dla sędziów oraz wszystkich tych, którzy na co dzień stykają się z problematyką postępowań sądowych.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez Pana magistra Adama Jaworskiego rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne i z pełnym przeświadczeniem rekomenduję nadanie mu tego stopnia.

Prof. dr hab. Łukasz Błaszczak